

Andrzej Dalczyński

Statut tymczasowy Palestry Państwa Polskiego

Palestra 42/11-12(491-492), 6-14

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Dalczyński

Statut tymczasowy Palestry Państwa Polskiego

11 listopada 1918 r. po 123 latach niewoli nastąpiło odrodzenie państwa polskiego, które przystąpiło do budowy swoich struktur organizacyjnych. Podjęto również prace nad statutem palestry. Ministerstwo sprawiedliwości powołało kolejną komisję, do której weszli przedstawiciele ministerstwa oraz adwokaci: H. Cederbaum, M. Kuratow-Kratowski i Cz. Mejro¹.

Owocem prac komisji był ostateczny projekt, który został wydany w formie dekretu Naczelnika Państwa 24 grudnia 1918 r. i następnie ogłoszony w Dzienniku Praw Państwa Polskiego dnia 30 grudnia 1918 roku². Widniały pod nim podpisy: Józefa Piłsudskiego – Naczelnika Państwa, premiera Jędrzeja Moraczewskiego oraz ministra sprawiedliwości Leona Supińskiego. Od tego momentu możemy mówić o pierwszej polskiej regulacji w dziedzinie ustroju adwokatury. Dekret był jednym z pierwszych aktów ustawodawczych odrodzonego Państwa Polskiego. Wskazuje to na duże znaczenie, jakie przypisywano stworzeniu zrębów organizacyjnych adwokatury polskiej.

Dekret wszedł w życie 1 stycznia 1919 r. i choć celem jego twórców było obowiązywanie tego aktu na obszarze całego państwa (wskazywała na to nawet jego nazwa – Dekret w przedmiocie statutu tymczasowego Palestry Państwa Polskiego), to w rzeczywistości, ze względu na istniejące wówczas realia w scalaniu ziem polskich, unormował on ustrój adwokatury jedynie na terenie byłej Kongresówki. Jego moc obowiązująca została następnie na mocy rozporządzeń Rady Ministrów z 23 czerwca 1922 r. rozciągnięta na pozostałe tereny byłego zaboru rosyjskiego, tj. na Ziemię Wileńską oraz Ziemię Wschodnie (Kresy)³. Tereny byłych zaborów austriackiego i pruskiego w dalszym ciągu korzystały z regulacji państw zaborczych.

Statut tymczasowy był właściwie dziełem samej adwokatury, organizował adwokaturę na zasadzie samorządu. Wychodził z założenia, że samorząd adwokacki, podobnie jak terytorialny, zawodowy, wyznaniowy, gospodarczy powinien być jak najsilniejszy, ograniczony jedynie względami natury ogólnopaństwowej. Miał być partnerem niezawisłego sądownictwa, gdyż tylko niezależna, samorządowa adwokatura mogła wypełniać należycie zadania współczesnego wymiaru sprawiedliwości.

Statut tymczasowy oparty został na powszechnie uznanych zasadach występujących w ustawodawstwach zachodnioeuropejskich, odpowiednio zaadaptowanych do warunków polskich. Nawiązywał ponadto do naszej rodzimej tradycji zwłaszcza do znakomitego dzieła Dawida Torosiewicza *Myśl o powołaniu obrońców sądowych*⁴.

Tematyka statutu tymczasowego ujęta była w 59 artykułach i w 10 postanowieniach, stanowiących przepisy przechodnie. Dekret dzielił materię ustawową na ustępy zatytułowane:

1. Adwokaci
2. Aplikanci adwokaccy
3. Izby i rady adwokackie
4. Rada Naczelna Adwokacka
5. Sąd Dyscyplinarny

Dekret o statucie palestry mówił w art. 1, że palestrę tworzą adwokaci i aplikanci adwokaccy. Tym samym w Polsce nie przewidywano podziału na adwokatów (avocats) trudniących się jedynie poradami prawnymi i obroną stron w sądach oraz zastępców stron (avoués) bez wyższego wykształcenia prawniczego przygotowujących materiał procesowy. Istnieli jednak w dalszym ciągu na podstawie dekretu z dnia 8 lutego 1919 r. tzw. obrońcy sądowi i obrońcy przy sądach pokoju⁵. Językiem urzędowym palestry miał być język polski, co powodowało obowiązek używania go przez adwokatów wywodzących się z mniejszości narodowych – dotyczyło to głównie Żydów, Niemców i Ukraińców⁶.

Aby móc wykonywać zawód adwokacki trzeba było spełniać pewne warunki. Do ogólnych należało: obywatelstwo polskie, pełnia praw, nieskazitelny charakter i znajomość języka polskiego w mowie i piśmie. Na warunki szczególne składały się: wyższe wykształcenie prawnicze uzyskane na uniwersytecie krajowym, odbyta aplikacja sądowa i adwokacka zakończona pozytywnie złożonym egzaminem sędziowskim i adwokackim oraz odpowiednie kwalifikacje moralne. Nie mógł zostać adwokatem „pozbawiony własnej woli lub ograniczony w czynnościach cywilnych, upadły, skazany na karę ciężkiego więzienia, więzienia od półtora roku do lat sześciu (dom poprawy) lub za przestępstwo uwłaczające czci”⁷. W dostępie do adwokatury kobiety korzystały z pełnego równouprawnienia.

Adwokat mógł wykonywać swoje czynności zawodowe po złożeniu przysięgi przed dziekanem rady adwokackiej lub jego zastępcą (a nie jak dawniej – wobec sądu).

Statut proklamował zasadę wykonywania zawodu adwokackiego jako indywidualnego zajęcia zarobkowego w kancelarii adwokackiej i określał, że czynności adwokata polegają na udzielaniu porad prawnych, tudzież na prowadzeniu spraw klientów i obrony ich we wszystkich instancjach sądowych i administracyjnych⁸.

Statut gwarantował adwokatom przy wykonywaniu ich obowiązków wolność słowa i pisma. Granice tej wolności wyznaczała zniewaga stron, po przekroczeniu której należało się liczyć z odpowiedzialnością dyscyplinarną.

Adwokata wiązała zasada wyłączności, która polegała na zakazie łączenia zawodu adwokata z wykonywaniem działalności przemysłowej, handlowej oraz piastowania urzędów państwowych. Dopuszczano możliwość bycia równocześnie radcą prawnym lub nauczycielem⁹.

Statut ustanawiał tzw. zasadę milkliwości. Był to obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej, do ujawnienia której nie mógł zmusić adwokata ani sąd, ani też inna władza¹⁰.

Co się tyczy wynagrodzeń za czynności adwokackie, to statut tymczasowy stanowił, że adwokat ma prawo pobierać honorarium od klienta zgodnie z umową, a w braku umowy, według urzędowej taksy. Sprawy karne i cywilne prowadzone z urzędu miały być bezpłatne, przy czym Naczelna Rada Adwokacka mogła wprowadzić wyjątki od tej zasady¹¹.

Aplikacja adwokacka, łącznie z sądową, miała trwać cztery lata (dwuletnia aplikacja sądowa zakończona egzaminem i dwuletnia aplikacja w kancelarii patrona, zakończona egzaminem przed komisją egzaminacyjną według programu ustalonego przez NRA)¹². Statut pominął sprawę wynagrodzenia aplikantów adwokackich, co doprowadziło do pobierania przez adwokatów „opłat” w okresach wzmożonego dopływu kandydatów do adwokatury¹³. W czasie aplikacji, aplikant zobowiązany był pracować w kancelarii patrona oraz brać udział w zajęciach praktycznych i teoretycznych organizowanych przez miejscową radę adwokacką. Nie mógł samodzielnie prowadzić spraw, lecz dopuszczono, by stawał w sądach i urzędach w przypadku posiadania specjalnego upoważnienia od adwokata. W Sądzie Najwyższym występowanie aplikanta było niedopuszczalne¹⁴.

Jak wyżej wspomniano, aplikacja adwokacka kończyła się egzaminem przed komisją według programu NRA. Czas i miejsce egzaminów oraz skład komisji egzaminacyjnej ustalały jednak rady adwokackie. Aplikant, który nie zdał egzaminu, mógł ponownie do niego przystąpić w ciągu następnych dwóch lat. Jeżeli natomiast w tym czasie nie złożył egzaminu pozytywnie, zostawał wykreślony z listy aplikantów. W przypadku niewywiązania się aplikanta z obowiązków (np. niebrania aktywnego udziału w zajęciach praktycznych i teoretycznych) aplikacja trwać mogła dłużej niż dwa lata. W skrajnych sytuacjach rada adwokacka skreślała aplikanta z listy. Od aplikacji zwolnieni byli przechodzący do adwokatury sędziowie i prokuratorzy wszystkich stopni, podprokuratorzy Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych oraz, o ile odbyli czteroletnią służbę zawodową, podprokuratorzy sądów okręgowych. To samo dotyczyło notariuszy i pisarzy hipotecznych¹⁵. Statut nie mówił nic o profesorach i docentach nauk prawnych uniwersytetów.

Organizacja adwokatury według statutu miała polegać na przynależności adwokatów i aplikantów do izb adwokackich, które odpowiadać powinny okręgom sądów apelacyjnych. NRA mogła jednak w razie potrzeby utworzyć w okręgu sądu apelacyjnego kilka izb, przy czym każda z nich musiałaby liczyć przynajmniej 50 adwokatów¹⁶. Izby wyposażone zostały w osobowość prawną. Organem izb były: walne zgromadzenia oraz rady adwokackie¹⁷. Wybory do rad adwokackich odbywać miały się corocznie w marcu, a ich kadencja wynosiła trzy lata; co roku miała ustępować trzecia część członków rady: w ciągu pierwszych dwóch lat przez losowanie, a później według starszeństwa wyboru. Wyborów dokonywało walne zgromadzenie większością głosów w drodze tajnego głosowania. Rada adwokacka mogła liczyć od 10 do 15 członków. Jeśli izba liczyła 50 adwokatów, to rada liczyła 10 osób, gdy przekraczała 50, to na każdych następnych 10 wybierano po jednym członku, dopóki ich liczba nie osiągnęła 15. Niektóre izby, jak np. warszawska, liczyły ponad 300 osób i fakt ten nie mógł znaleźć odzwierciedlenia w liczebności

rady, gdyż zbyt duża liczba członków mogłaby się niekorzystnie odbić na pracy tego gremium. Ograniczenie maksymalnej liczby członków rady do 15 należy więc ocenić pozytywnie. Walne zgromadzenie wybierało równocześnie trzech zastępców, na wypadek gdyby ktoś z członków rady nie mógł pełnić funkcji. Ustupujący członkowie mogli być wybrani ponownie po upływie roku. Wymóg ten miał zapobiec zdominowaniu rad przez tych samych ludzi, powodował tym samym większą fluktuację w ich składzie personalnym. Rada wybierała ze swego grona dziekana, jego zastępcę, bibliotekarza, skarbnika i sekretarza¹⁸. Była ona przedstawicielką izby adwokackiej, reprezentowała ją w kontaktach z innymi izbami, z NRA oraz organami władzy państwowej. Do kompetencji rady należały¹⁹:

1. wpisy na listę adwokatów i aplikantów adwokackich oraz wykreślanie z tych list;
2. nadzór nad należytym wykonywaniem obowiązków zawodowych przez członków adwokatury oraz nad poziomem ich etyki zawodowej;
3. wykonywanie władzy dyscyplinarnej nad adwokatami i aplikantami adwokackimi;
4. zarządzanie funduszami izby adwokackiej;
5. kierowanie wykształceniem zawodowym i egzaminami aplikantów adwokackich;
6. zwoływanie walnych zgromadzeń izb adwokackich i składanie na nich sprawozdań;
7. załatwianie w drodze polubownej sporów między członkami palestry, jak również pomiędzy nimi a osobami trzecimi;
8. określanie na żądanie adwokata lub strony honorarium adwokackiego;
9. rozstrzyganie wniosków o zwolnienie obrońców od zastępstwa z urzędu z powodu oczywistej bezzasadności sprawy lub innych powodów;
10. wydawanie wszelkich opinii na żądanie NRA.

Zakres kompetencji rady był więc rozległy.

Rada adwokacka na zewnątrz była z kolei reprezentowana przez dziekana, który przewodniczył i kierował pracami na posiedzeniach rady oraz wykonywał jej uchwały. Rada powinna się zbierać przynajmniej raz w miesiącu a jej postanowienia zapadały większością głosów, natomiast w przypadku równości głosów rozstrzygające znaczenie miał głos przewodniczącego (dziekana). Uchwały były prawomocne, kiedy zapadały w obecności dwóch trzecich ogólnej liczby członków. Wszystkie uchwały i zarządzenia rady adwokackiej i walnych zgromadzeń wraz z odpisami protokołów rada adwokacka była zobowiązana przysyłać NRA w ciągu 14 dni od dnia posiedzenia²⁰. Rozwiązanie takie świadczyło o istnieniu hierarchicznej organizacji samorządu adwokackiego.

Ważnym uprawnieniem rady było prawo do zawieszania adwokata w czynnościach oraz pozbawienie aplikanta adwokackiego prawa stawania w sądach i urzędach, w przypadku pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej, na czas trwania procesu. Każde orzeczenie rady można było jednak zaskarżyć do NRA w ciągu 14 dni od jego doręczenia.

Statut przewidywał możliwość tworzenia przy radach adwokackich specjalnych funduszy zapomogowych dla członków izb oraz ich rodzin. Środki finansowe na te fundusze pochodzić miały z grzywien orzekanych w postępowaniu dyscyplinarnym oraz z innych źródeł przewidzianych statutem lub regulaminem rad. Aby móc prawidłowo funkcjonować rady musiały dysponować odpowiednimi środkami finansowymi i środki takie zapewniały roczne składki wpłacane przez członków izby. Wszelkie opóźnienia w ich uiszczaniu pociągały za sobą odpowiedzialność dyscyplinarną²¹.

Oprócz rady organem uchwałodawczym izby było walne zgromadzenie, które zwoływane było raz w roku w marcu, na wniosek rady adwokackiej. Każdy członek izby miał być poinformowany pisemnie o jego terminie. Uczestnictwo w walnym zgromadzeniu było obowiązkowe, a w przypadku nieusprawiedliwionej nieobecności rada mogła wymierzyć adwokatowi karę w wysokości od 10 do 100 marek.

W gestii walnych zgromadzeń znalazły się sprawy związane z:

1. wyborami do rad adwokackich i rady naczelnej;
2. uchwalaniem środków finansowych na potrzeby izb – w głównej mierze składek członkowskich;
3. zatwierdzaniem sprawozdań rady, w tym szczególnie sprawozdania kasowego;
4. rozpatrywaniem wniosków rady adwokackiej i członków izby w sprawach dotyczących adwokatury.

Uchwały zgromadzeń były prawomocne bez względu na liczbę obecnych. Statut przewidywał możliwość zwoływania nadzwyczajnych walnych zgromadzeń w szczególnych okolicznościach. Zgromadzenia takie mogły być zwołane z inicjatywy rady, bądź jednej czwartej członków izby adwokackiej²².

Za zwierzchni organ palestry polskiej Statut tymczasowy uznał Naczelną Radę Adwokacką (NRA). Był to drugi szczebel samorządu adwokackiego. NRA uznać należy za oryginalne polskie rozwiązanie legislacyjne, gdyż organu takiego nie znało żadne europejskie, ani pozaeuropejskie ustawodawstwo regulujące ustrój adwokatury. NRA jako organ centralny miała szereg bardzo ważnych kompetencji²³:

1. reprezentowała interesy adwokatury jako całości oraz czuwała nad jej poziomem etycznym i zawodowym;
2. dokonywała wykładni przepisów, które obowiązywały izby i rady adwokackie;
3. ustalała zasady etyki zawodowej;
4. wydawała regulaminy dla siebie oraz dla izb i rad adwokackich;
5. sprawowała nadzór nad izbami i radami adwokackimi;
6. rozpatrywała w drodze instancji lub nadzoru uchwały i zarządzenia izb i rad adwokackich, czyniła to również odnośnie do uchwał i wyroków w sprawach dyscyplinarnych;
7. prowadziła listy adwokatów i aplikantów adwokackich, które corocznie w kwietniu przesyłała ministrowi sprawiedliwości;
8. informowała ministra sprawiedliwości o składzie rad adwokackich i NRA;
9. wydawała opinie co do projektów ustaw na prośbę ministra sprawiedliwości, po uprzednim zasięgnięciu opinii rad adwokackich;

10. przedstawiała ministrowi sprawiedliwości projekty ustaw i wniosków w sprawie sądownictwa i adwokatury.

Siedziba NRA mieściła się w Warszawie. W skład NRA wchodził delegaci poszczególnych izb adwokackich. Izby wybierały delegatów w ten sposób, że na pierwszych pięćdziesięciu członków przypadało trzech delegatów, a na każdych pięćdziesięciu następnych – jeden. Ponadto każda izba wybierała po trzech delegatów – zastępców.

Delegatem nie mógł zostać członek rady adwokackiej. Prawdopodobnie w ten sposób chciano uniknąć destrukcji w pracach rad oraz pozbawić je wpływu na NRA, a tym samym wzmocnić niezależność i obiektywizm tej ostatniej²⁴.

Mandat członków NRA trwał dwa lata. Rada naczelna wybierała ze swojego grona drogą tajnego głosowania prezesa, jego zastępcę, sekretarza i skarbnika, ponadto wydział wykonawczy oraz sąd dyscyplinarny drugiej instancji złożony z pięciu członków i dwóch zastępców.

Uchwały NRA podejmowała większością głosów, w razie równowagi rozstrzygał głos przewodniczącego (prezesa). Do prawomocności uchwał potrzebna była obecność więcej niż połowy członków. Rada posiadała swój budżet i określała w nim udział poszczególnych rad adwokackich.

W sytuacji, gdy rady adwokackie nienależycie wypełniały obowiązki, NRA mogła unieważnić ich sprzeczne z ustawą zarządzenia lub uchwały oraz stosować inne środki zaradcze, a w przypadkach skrajnych zarządzić nawet ich rozwiązanie. Po rozwiązaniu rady, musiała rozpisać nowe wybory w przeciągu 14 dni, a czasowe pełnienie obowiązków rozwiązanej rady powierzała wyznaczonym przez siebie delegatom.

W sytuacji, gdy NRA nie przedsięwzięła wymaganych środków zaradczych, sama wykraczała przeciw ustawie i miała wówczas miejsce interwencja ministra sprawiedliwości, który wzywał ją do usunięcia nieprawidłowości. W przypadku bezskuteczności wezwania mógł sprzeczne z ustawą zarządzenie albo uchwałę miejscowej rady adwokackiej lub NRA unieważnić. W wyjątkowych sytuacjach Rada Ministrów, na wniosek ministra sprawiedliwości, mogła miejscową radę adwokacką lub radę naczelną rozwiązać, przy czym zarządzała wybór nowych władz w terminie dwumiesięcznym. Funkcje rady adwokackiej pełnił wówczas właściwy miejscowo sąd okręgowy, zaś NRA – sąd apelacyjny w Warszawie.

Na zarządzenie ministra, względnie Rady Ministrów, przysługiwało w ciągu 14 dni od doręczenia zawiadomienia prawo zażalenia do Sądu Najwyższego, który rozstrzygał je na posiedzeniu połączonych izb. Ostatnie słowo należało do niezawisłego sądu, co było silną gwarancją niezależności adwokatury²⁵.

Statut tymczasowy wprowadził ograniczony nadzór państwowy nad palestrą, który pozostawał w gestii ministra sprawiedliwości. Jego ingerencja w sprawy samorządu mogła w zasadzie nastąpić jedynie w wypadkach niewykonywania obowiązków przez organy adwokatury, bądź wykraczania przez nie przeciwko ustawom.

Statut regulował kwestię sądownictwa dyscyplinarnego, była to sprawa niezwykle ważna dla kształtu samorządu adwokackiego. W myśl postanowień statutu adwokat i aplikant adwokacki odpowiadali dyscyplinarnie przed radą adwokacką za wszelkie

wykroczenia przeciwko obowiązkom zawodowym, honorowi i godności stanu adwokackiego. Odpowiedzialność dyscyplinarna nie wyłączała jednak odpowiedzialności sądowej, czy to cywilnej, czy to karnej²⁶.

Rada adwokacka wszczyniała postępowanie dyscyplinarne wskutek skargi osoby prywatnej, zawiadomienia sądu lub urzędu, bądź z własnej inicjatywy. Sądy i urzędy miały zawiadamiać właściwe rady adwokackie o wszystkich wypadkach wszczęcia dochodzeń karnych przeciw adwokatowi lub aplikantowi, o aresztowaniu ich oraz o prawomocnym ukończeniu postępowania, dołączając zawsze odpis uchwały lub wyroku.

Do prowadzenia postępowania dyscyplinarnego właściwa była rada adwokacka tej izby, do której należał adwokat lub aplikant. W tym celu rada wyłaniała spośród siebie sąd dyscyplinarny, który składał się z przewodniczącego i 6 członków. Sąd dyscyplinarny nie był więc organem izby adwokackiej, ale rady. Przewodniczącym sądu zostawał dziekan, jego zastępca lub najstarszy wiekiem członek kompletu sędziowskiego. Oskarżonemu przysługiwało prawo wyłączenia dwóch członków sądu bez podania powodów²⁷. Postępowanie dyscyplinarne było tajne, jednak na wniosek oskarżonego sąd mógł zarządzić jawność rozprawy. Postępowaniem i rozprawą kierował przewodniczący, on też zwoływał posiedzenia sądu dyscyplinarnego.

Dzekan co trzy miesiące obowiązany był składać NRA sprawozdania z rozpoczętych i zakończonych postępowań dyscyplinarnych, w których powinny znaleźć się dane odnośnie do nazwisk oskarżonych, rodzaju wykroczenia i wydanych orzeczeń. NRA mogła wydawać odpowiednie zarządzenia w przypadku stwierdzenia opieszałości w prowadzeniu postępowania.

Rozprawa przed sądem dyscyplinarnym miała być ustna, rozpoczynała się od relacji jednego z sędziów dyscyplinarnych – Statut nie przewidywał istnienia instytucji rzecznika dyscyplinarnego. Z każdego posiedzenia sądu sporządzany był protokół. Sąd orzekał na podstawie swobodnej oceny dowodów oraz wyników rozprawy. Postępowanie kończyło ogłoszenie sentencji wyroku, co następowało bezpośrednio po rozprawie. Wyrok powinien być sporządzony na piśmie najpóźniej w ciągu 14 dni od ogłoszenia. Sąd mógł orzec o jego publikacji i podać jej sposób²⁸.

Statut przewidywał następujące kary dyscyplinarne²⁹:

1. przestrozę
2. napomnienie
3. naganę
4. zawieszenie adwokata w czynnościach zawodowych do roku, a względem aplikantów adwokackich przedłużenie aplikacji lub zakaz stawiania w sądach i urzędach do roku
5. wykreślenie z listy adwokatów bądź aplikantów
6. utratę prawa do ubiegania się o członkostwo w radzie adwokackiej lub w NRA do lat trzech.

Oskarżycielowi i oskarżonemu przysługiwało prawo zaskarżenia niesatysfakcjonującego ich wyroku do sądu dyscyplinarnego II instancji. Musieli uczynić to jednak w ciągu 14 dni od jego doręczenia.

Statut tymczasowy przewidywał istnienie dwóch rodzajów sądów dyscyplinarnych II instancji, w zależności od kategorii spraw, którymi się zajmowały. Sądem II instancji w sprawach dotyczących honoru i godności stanu adwokackiego był sąd przy NRA. Wybierała go rada naczelna spośród swoich członków. W sprawach dotyczących obowiązków adwokata lub nadużyć wolności słowa i pisma orzekał Senat dla Spraw Dyscyplinarnych przy Sądzie Najwyższym. Sąd ten posiadał charakter mieszany: przewodniczącym i dwoma członkami tego sądu byli sędziowie SN, powołani przez uchwałę połączonych izb tego sądu, a pozostałych członków w liczbie trzech (oraz trzech ich zastępców) wybierała corocznie w maju rada naczelna ze swojego grona. W postępowaniu przed tą instancją brał udział prokurator SN³⁰.

Spory o właściwość między sądem przy NRA a Senatem do Spraw Dyscyplinarnych rozstrzygał SN w składzie połączonych izb. Adwokaci zasiadający w sądach dyscyplinarnych wykonywali swoje czynności honorowo³¹.

Wykreślenie z listy adwokackiej mogło być orzeczone w pierwszej instancji co najmniej pięcioma głosami, a w drugiej – co najmniej czterema głosami. Narada i głosowanie sądu odbywały się pod nieobecność stron. Koszta postępowania dyscyplinarnego ponosił skazany prawomocnie. W razie wyroku uniewinniającego lub niemożności ściągnięcia kosztów ponosiła je rada adwokacka. Każda rada adwokacka miała prowadzić rejestr kar dyscyplinarnych. Jeżeli skazany zachowywał się przez trzy lata od wydania wyroku w sposób nienaganny, rada adwokacka mogła wykreślić z rejestru karę ostrzeżenia, napomnienia, nagany³².

Tak przedstawiały się ważniejsze postanowienia pierwszego polskiego aktu prawnego regulującego ustrój adwokatury.

Przypisy:

¹ A. Chmurski: *Historia statutu Palestry*, „Palestra” 1931, nr 10–11, s. 521–22.

² Dz. P.P.P., Nr 22, poz. 75.

³ Dz.U. RP, Nr 47, poz. 16; Dz.U. RP, nr 47, poz. 417.

⁴ A. Chmurski: op. cit., s. 521.

⁵ Dz. P.P.P., Nr 15, poz. 205.

⁶ S. Mizera: *O Statucie tymczasowym Palestry Państwa Polskiego*, „Palestra” 1978, nr 11–12, s. 5.

⁷ Art. 2 S.t. P.P.P.

⁸ S. Mizera: op. cit., s. 5; art. 5 S.t. P.P.P.

⁹ S. Mizera: op. cit., s. 6.

- ¹⁰ Art. 8 S.t. P.P.P.
- ¹¹ Art. 13 S.t. P.P.P.
- ¹² Art. 15, art. 16 S.t. P.P.P.
- ¹³ S. Mizera: op. cit., s. 6.
- ¹⁴ Art. 16 S.t. P.P.P.
- ¹⁵ Art. 18 S.t. P.P.P.
- ¹⁶ Brak takiej sytuacji na obszarze obowiązywania Statutu.
- ¹⁷ Art. 21 S.t. P.P.P.
- ¹⁸ Art. 22 S.t. P.P.P.
- ¹⁹ Art. 24 S.t. P.P.P.
- ²⁰ Art. 26 S.t. P.P.P.
- ²¹ Art. 28–29 S.t. P.P.P.
- ²² Art. 30 S.t. P.P.P.
- ²³ Art. 31 S.t. P.P.P.
- ²⁴ Art. 32 S.t. P.P.P.
- ²⁵ Art. 35–37 S.t. P.P.P.
- ²⁶ Art. 38–39 S.t. P.P.P.
- ²⁷ Art. 41–43 S.t. P.P.P.
- ²⁸ Art. 45, 49 S.t. P.P.P.
- ²⁹ Art. 50 S.t. P.P.P.
- ³⁰ Art. 52–53 S.t. P.P.P.
- ³¹ Art. 54 S.t. P.P.P.
- ³² Art. 57–58 S.t. P.P.P.